



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

WIECZNIK NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Po wyborach w Wielkiej Brytanii

Zwycięstwo „Labour Party” — zwycięstwem postępu

Sylwetki nowych ministrów angielskich

LONDYN. — Dzisiaj w godzinach porannych nowy premier brytyjski Klemens Attlee podał do wiadomości nazwiska pierwszych 7-miu ministrów swego rządu.

Sam premier prócz funkcji prezesa rady ministrów objął teke ministra obrony oraz przejął kompetencje pierwszego lorda skarbu, jednocząc w ten sposób w swoim ręku wszelkie te funkcje, które sprawował Churchill.

Teke ministra spraw zagranicznych powierzona została Ernestowi Bevinowi, który piastował stanowisko ministra pracy w rządzie Churchilla. Bevin jako minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, towarzyszył bezdnie premierowi Attlee w czasie obrad Wielkiej Trójki.

Herbert Morrison został mianowany lordem Przewodniczącym Rady, co odpowiada stanowisku ministra bez teki oraz członkiem ścisłego gabinetu i liderem Izby Gmin, czyli przywódcą partii, mającej większość w Parlamencie.

Hughes Dalton, były minister handlu w gabinetzie Churchilla, mianowany został ministrem finansów. Sir Stafford Cripps objął teke ministra handlu. Lord Arthur Greenwood zajął stanowisko lorda Stróżnika Płazczy, podczas gdy sir William Jovita przejął funkcje lorda Kancelarza.

Na ogół uważa się, że ministerstwo dla spraw Indji przypadnie w udziale lordowi Littonowi. Płazczyem lorda Admirała zostanie sir John Zangwill, a szefem wojny w Europie lord Alexander. Spodziewany jest również udział w rządzie sir Arthur Hendersona.

W dniu dzisiejszym premier Attlee oraz świeżo mianowani ministrowie będą przyjęci przez króla Jerzego VI w pałacu Buckingham.

Prasa angielska, żywo omawiając wyniki wyborów i fakt utworzenia nowego rządu, mającego kierować losami Wielkiej Brytanii, podaje pewne dane biograficzne, dotyczące członków nowego rządu.

Klemens Attlee

Sam premier Attlee liczy obecnie 62 lata. Młodość zeszła mu na ciężkiej walce o dobroć wykształcenia. Prasa podkreśla, że nigdy jeszcze bardziej skromny i cichy człowiek, jak Attlee, nie zajmował stanowiska premiera. Attlee jest z zawodu prawnikiem, znanym ze swej na szeroką skalę prowadzonej pracy społecznej. Do odbycia służby wojskowej w latach 1914 - 1918 Attlee zaczął występować się na czoło polityków angielskich. W roku 1935 dochodzi on do stanowiska przywódcy „Labour Party” i do roku 1940 kieruje parlamentarną opozycją angielską, wywiązując się ze swych zadań z wielką znajomością polityki i stosunków światowych.

Z chwila, gdy „Labour Party” weszła do rządu koalicyjnego Churchilla, Attlee objął stanowisko wicepremiera i w najcięższych dla Anglii chwilach wywiązywał się ze swych obowiązków, jednocząc sobie szacunek i uznanie, zarówno przyjaciół, jak i przeciwników.

Ernest Bevin

Ernest Bevin, obecny minister spraw zagranicznych, jako chłopiec pracował na farmie, walcząc w pocie czoła o prawo do życia. W późniejszym okresie był on założycielem Generalnego Związku Robotników Portowych, który to związek rozrósł się w potężny Związek Robotników Transportowych, odgrywający w życiu Anglii doniosłą rolę. Jako minister pracy w gabinetzie Churchilla kierował po mistrzowsku zyciem świata robotniczego Anglii. Minister Bevin liczy obecnie 64 lata.

Herbert Morrison

syn policjanta londyńskiego, zasłynął w Anglii jako święty organizator. Jako minister komunikacji zapisał się w pamięci Anglików jako ten, który zreorganizował komunikację Wielkiego Londynu. Sir Stafford Cripps jest ogólnie znany jako człowiek o wszechstronnej i głębokiej wiedzy. Sir William Jovitt jest znanym adwokatem.

katem londyńskim, piastującym najwyższe dostojęstwa w angielskim świecie prawniczym.

Lord Greenwood jest wybitnym znawcą stosunków gospodarczych i znanym naukowcem. On to właśnie skłonił lorda Beaveridge do opracowania jego słynnego planu.

Dwaj z najbardziej doświadczonych meów stanu, Morrison i Greenwood, są właściwie ministrami bez teki. Każdy jednak Anglik wie doskonale o tym, że na nich to właśnie spoczywa trudny obowiązek odbudowy życia gospodarczego Wielkiej Brytanii.

Prasa brytyjska wskazuje na trzy powody niespodziewanego zwycięstwa „Labour Party”.

Prasa brytyjska o wynikach wyborów

LONDYN. — Największy dziennik socjalistyczny „Daily Herald” pisze, że zwycięstwo Labour Party jest zwycięstwem demokracji. Jest to prawdziwy sukces postępu. Naród w sposób zupełnie dosadny wypowiedział swoją wolę a sukces postępu podnieś serca. Labour Party świadoma jest swego powołania a zwycięstwo jej jest dowodem na to, że ideały socjalistyczne dla narodu Imperium, gdyż da im możność realizowania w praktyce, ideałów socjalistycznych.

„Daily Express”, organ konserwatystów stwierdza, że po 53-ach latach istnienia partii socjalistycznej w Anglii Labour Party zyskała całkowitą większość. Zwycięstwo socjalistów przeszło wszelkie oczekiwania. Naród angielski wypowiedział się za socjalizmem, a teraz Labour Party pokazuje, czy potrafi zrealizować nadzieje narodu.

„News Chronicle”, organ liberałów stwierdza, że nie ma nic bardziej niebezpiecznego, jak rząd, który nie ma za sobą większości, a tego udało się w dzisiejszych, ważnych czasach, uniknąć. Attlee podkreślił, że Labour Party bierze odpowiedzialność nie tylko za dzieła Anglii, ale nawet za nowe czasy na świecie.

„Times” pisze, że Labour Party odniosła nieoczekiwane zwycięstwo i osiągnęła większość, jakiej nikt nie posiadał. Teraz już spokojnie może kilka lat siedzieć w sidle.

Japonia wezwana do kapitulacji

Proklamacja do narodu japońskiego

LONDYN (BBC). — 350 superfortec amerykańskich typu B 29 zrzuciło w dniu wczorajszym 2.900 ton bomb zapalających na brody przemysłowe japońskie Omuta, Fakiyama i Watsuyama.

W dniu wczorajszym Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Chiny ogłosiły w Poczdamie proklamację do narodu japońskiego, w której tryz mocarstwa ogłosiły bezwarunkową kapitulację.

Proklamacja podpisana jest w imieniu Stanów Zjednoczonych przez prezydenta Trumana, w imieniu Wielkiej Brytanii przez premiera Churchilla, a Czarna-Kal-Szek wyraził swoją zgodę przez radio.

- 1) całkowite i natychmiastowe rozbrojenie wszystkich sił japońskich,
- 2) Japonia musi ogłosić swe powaenie do wysp macierzystych Honshu, Szikoku, Kiu-Szju i Hokkaido oraz kilku mniejszych wysp,
- 3) okupacja Japonii do czasu zniszczenia potencjału wojennego,
- 4) surowy wymiar kary dla zbrodniarzy wojennych,
- 5) całkowite zniszczenie japońskiego przemysłu wojennego.

bour Party”. Pierwszym powodem jest fakt, że naród brytyjski nie wierował się tradycją lub sympatiami osobistymi, lecz tylko dobrem narodu.

Drugim powodem jest to, że naród wdział różnicę między programem konserwatystów a Partii Pracy.

Trzecim powodem jest podział społeczeństwa na dwie orientacje: zachowawczą i postępową. Ta ostatnia zwyciężyła.

LONDYN (Polpress). — Nowi członkowie parlamentu zostaną zaprzysiężeni w najbliższym czasie. Urzędysta otwarcie parlamentu odbędzie się dnia 8 sierpnia. Na posiedzeniu tym wygłosi król mowę tronową.

W nowym parlamencie rząd socjalistyczny będzie mógł liczyć na poparcie 417-tu deputowanych z ogólnej liczby 646-ciu.

Nie ma w historii Anglii tak rewolucyjnej zmiany, jak ta, która zaszła obecnie, że po zwycięskiej wojnie Churchill, który nosił „wieczna Anglię” musiał ustąpić. Jednakże naród angielski nie waha się stanąć obecnie po stronie tych, którzy według całkowitej pewności, jaka panuje w Anglii, kontynuować będą dzieło zaszło.

Oświadczanie prem. Attlee

LONDYN (Polpress). — Klemens Attlee udzielił współpracownikowi agencji Reutersa wywiadu, w którym oświadczył:

„Wyniki wyborów są ogromnie ciekawe i porażające. Dowodzi one, że naród angielski wypowiedział się za jasno określono polityką, opartą na zasadach, przedłożonych w programie Labour Party. Wyborcy uważają, że zasady te odpowiadają wywołanemu chwili. Pierwszy raz w historii Labour Party odniosła tak olbrzymi sukces, który umożliwił nam realizację programu partii socjalistycznej.”

AMBASADOR USA WINSZUJE PRZYWÓDCY LABOUR PARTY

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutersa donosi, że ambasador Stanów Zjednoczonych Winant złożył przywódcy Labour Party Attlee gratulacje z okazji zwycięstwa wyborczego.

Japonia wezwana do kapitulacji

Proklamacja do narodu japońskiego

- 6) dostosowanie przemysłu japońskiego wyłącznie dla życia gospodarczego i potrzeb gospodarczych,
- 7) Japonii zapewnić się dostęp do źródeł surowcowych, ale nie kontrolę nad surowcami,
- 8) wszelka okupacyjna będą wycofana po obciążeniu tych celów, przy czym alianci zapewnią, że Japończycy nie będą traktowani jak niewolnicy, zapewnią im będzie wolność słowa i wiary, jednakże pod warunkiem bezwzględnej kapitulacji i usunięcia klki wojskowej.

TRUMAN WRÓCIŁ DO POCZDAMU

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi, że po krótkim pobycie we Frankfurcie nad Menem prezydent Truman powrócił do Poczdamu. Będąc we Frankfurcie prezydent Truman odwiedził generała Eisenhowera.

DALSZY CIĄG PROCESU PETAINA

LONDYN. — Jak donosi agencja Reutersa z Paryża w dniu wczorajszym zeznał w charakterze świadka oskarżenia w procesie marszałka Petaina były minister Louis Marin i przewodniczący senatu. Minister Marin oświadczył, że gabinet francuski nigdy nie wyraził zgody na zawieszenie broni w wojnie z Niemcami. Następnego dnia ma zeznać jako świadek Edward Herriot.

Jeszcze o Śląsku

Osiedlenie odzyskanych ziem zachodnich jest koniecznością państwową. Koniecznością społeczną. Koniecznością gospodarczą. Piszcie się: „Punkt ciężkości Państwa Polskiego przesunął się ze wschodu na zachód”. Ziemie zachodnie mają stać się podstawą naszego bytu i naszej gospodarki, więc — naszego rozwoju, mają ten byt i tę gospodarkę poprawić. Kampania prasowa trwa. Wzywa się na osiedlenie. Apeluje się do uczucia, do rozsądku, do woli, do cierpliwości. Tłumaczy się trudności. Wszystko jest potrzebne, wszystko jest w porządku. Tylko apel nie jest całkowity. Od osiedleńca wymaga się, aby był pionierem i to pionierem, bez względu na teren i okoliczności, heroicznym. I taki być musi. Ale nie może być odoobnionym.

Bo kwestia osiedlenia nie jest kwestią obchodzącą tylko te parę milionów osiedleńców, ale jest kwestią ważną dla Państwa i społeczeństwa Polskiego.

Nie chodzi mi o nowe sprzecyzowanie wszystkim znanego twierdzenia. Chodzi mi o sposoby, jakimi Państwo poprzez swoje urzędy, a społeczeństwo poprzez partie, organizacje i związki temu twierdzeniu dają wyraz. Sposób ten jest nie pełny. Pytanie: dlaczego?

Diacego obok terenu administracyjnego bez zarzutu jest w osiedleńcu teren gospodarowany zupełnie odmiennie? Diacego w jednym obwodzie transport osiedleńcy śląscy przewozi i bez przerw, a w drugim ludzie są wystawiani na słońce i deszcz i chłód, dniami i nocami oczekują dalszej przesyłki.

Diacego w ogóle jest zabier. Diacego jest maraństwo? Diacego jest brudność Diacego w pewnym mieście obwodowym urzędnicy pracują po 12 godzin na dobę, nie rzadko do 23. 31-jej w nocy, a w mieście okręgowym nie mogą doczekać się bodaj przepisowych osmiu godzin? Diacego oprłiwłość urzędowa nie odpowiada gorliwości prywatnej? Interes państwowy — interesowi osobistemu?

ZSRR był pierwszym, który stwierdził prawo Polski do Jej utraconych przed wielkami ziem zachodnich. Stwierdził i przepięczował krwią wspólnie przelaną z żołnierzem polskim. ZSRR uznaje nas przeto za gospodarzy tych terytoriów i z pewnością nie toleruje indywidualnych występów, godzących nie tylko w przyznanie Polsce prawa, ale i w powagę suwerenności tych praw. Litera prawa, przepis, okólnik, norma — same przez się nie wystarczą. Muszą być poparte walorami intelektualnymi i moralnymi interpretantów. Takie są od strony intelektualnej: rozum, zdecydowanie, energia, takt, od strony moralnej: postawa obywatelska, świadomość obowiązku poczucia odpowiedzialności, uczciwość. Zasadniczo tylko ludzie, dysponujący wymiennymi walorami mogą na Zachód jechać i tylko takich należałoby wysyłać. Ten zaś, kto pragnie jechać, musi się na taki poziom nastawić i do niego podciągnąć.

Jednym z grzechów głównych wobec dzieła osiedlenia jest brak uzgodnienia działalności różnych władz czy różnych instytucji.

Zachodzi pytanie: jak to w ogóle wstrzymano nas od tworzenia obozów pracy dla Niemców? Jak to w ogóle i na podstawie jakich przesłanek mógł zaistnieć i może utrzymywać się w mocy choćby wobec naszych zrujnowanych miast? Bez względu na wszystkie władze kompetentne oraz organizacje polityczne, społeczne, zawodowe pa winny wziąć udział w repolonizacji odzyskanych ziem, ale repolonizacja jest zbyt poważnym zadaniem, aby mogła być realizowana na drodze bédajcej wyprodukowania różnych punktów widzenia i różnych zarządzeń.

Jeśli chodzi o stosunek prywatny społeczeństwa do akcji osiedleńczej, to wspanialszym hasłem wydaje się być — szaber! — Liczne rzecze jego zwolenników, takie reminiscencje, wydatnie podtrzymują. Wymagamy bardzo wiele od osiedleńcy i bardzo słusze. Ale pamiętajmy o jednym: Wymagać cnoty od drugiego może tylko ten, kto sam cnotę posiada.

Jedzie na zachód chłop mielecki...

Jak odbywało się OBLICZENIE GŁOSÓW W ANGLII

W ślad za chłopem z Naprawy, w ślad za powiatem żywieckim, ruszył na zachód, na podbój ziemi, chłop z mieleckiego. Ruszył ława, ochoczo, zachęcony entuzjastycznymi opowiadaniem swych delegatów, którzy przez tydzień bawili na Śląsku Opolskim, aby na własne oczy zobaczyć że zachwalone przez innych gospodarstwa i ziemi urodzajna, na której dojrzewa w słońcu zboże. A ruszył z całym wymobitkiem, z rodziną i dziećmi, aby objąć w swe posiadanie osiem uroczych wiosek, wiosek niezniszczonych, bogatych, zelektryfikowanych i skanalizowanych. W ślad za chłopem mieleckim, który jedzie tam pociągami i samochodami, ciągnie rzemieślniki wiejski — kowal i cieśla, stolarz i szewc, rusza nauczyciel i urzędnik, przemysłowiec i kupiec... Każdy tam bowiem coś znajdzie dla siebie. Jedem ziemi, drugi szkołę, inny sklep, zakład przemysłowy, młyn, tartak lub ogiecinie.

siatki tysięcy ha dobrej, urodzajnej ziemi. Wyjeżdżają z Mielca na zachód transporty i wyjeżdżać będą tak długo, dopóki nie przesiadli się z tych zniszczonych przez działania bojowe gmin, wiosek i osiedli 30 tysięcy ludzi, mieszkających w okropnych warunkach: w lepiankach, norach, stodółkach, a często pod gołym niebem. I wiedziecie, że jeśli zobaczenie pociąg z ludźmi, jadącymi na zachód, to będą to z pewnością rolnicy-pionierzy, ludzie, którzy bez ziemi żyć nie mogą... Pamiętajcie więc o nich i, jeśli możecie,

pomóżcie... Bo dobre słowo i dobra rada natychmiast ich wiarą, doda sił do ciężkiej i odpowiedzialnej pracy, jaka ich czeka tam, na tych ziemiach, które od sześciuset z górą lat czekały na tą chwilę, aby zaludnić je wreszcie elementem polski, elementem pionierski, element wartościowy.

I czy to będzie Opole, Wrocław, czy Nisa, Odmuchów, Grodków czy Prądnik, musimy zawsze pamiętać o tym, że są to przecież odwieczne, polskie ziemie, na których żyli, żyją i żyć będą Polacy!

Tadeusz Ostrowski.

Żołnierze i oficerowie polscy na emigracji poddają się rozkazom Rządu Jedności Narodowej

LONDYN (Polpress). — Żołnierze i oficerowie polscy w Anglii zrywają masowo z klitka Rakzkiewicza i oddają się do dyspozycji rządu Jedności Narodowej. Ogłoszone niedawno odezwę do żołnierzy, lotników i marynarzy, w której czytamy między innymi: Polska została wyzwolona. W Niepodległej Ojczyźnie powstał Rząd Jedności Narodowej, reprezentujący cały naród i uznany przez wszystkie państwa. Obowiązkiem naszym jest niezwłocznie podporządkować się Rządowi Jedności Narodowej, Naczelnemu Dowódczemu W. P. w Warszawie. Rakzkiewicz, Arciszewski, hr. Bór-Komorowski i Anders nie mają żadnych podstałów prawnych, aby wymagać od was posłuszeństwa. Zdają sobie sprawę, że dla nich nie ma miejsca w Polsce, chcą, abyście i wy pozostali na emigracji tak, aby mogli wam dalej przewodzić, wykorzystywać was dla swoich celów. Chcą oni skazać was na wieczną kluczkę, podczas której wyzwolona Polska liczy na was. — Zadaniem i obowiązkiem waszym jest wziąć udział w odbudowie zniszczonego przez Niemców kraju, w obronie granic R. P., objętych przez prastare ziemie polskie po Odrę i Nisę.

Apel do podporządkowania się władcom polskim i Nacz. Dowódczemu z Marszałkiem Rola-Zymierskim na czele podpisali między innymi generałowie: Prugar, Paskiewicz, Modelski i Boruta-Spicchowski.

Ta droga wierności Polsce, wierności przysiędze żołnierskiej, pójdzie cała armia na zachodzie.

Wzywamy wszystkich oficerów, podoficerów i żołnierzy, aby nie dali oblać nam się ludzimi, którzy wyrzekają się swej ojczyzny, działając na szkodę narodu, którzy chcieli by z nas zrobić najemników.

Pamiętajcie, że niegłaskadłście przysięgi Rakzkiewiczowi, który nie reprezentuje narodu ani jego interesów, ale złożyłście ją Rzeczypospolitej, jej władcom, która reprezentuje dziś Prezydent Bierut, Rząd Jedności Narodowej.

Odezwą wywado do tego, aby nie dać się usunąć z szeregu wojska, by zachować godność żołnierza polskiego, by o każdym akcie bezprawia meldować władcom państwowym R. P.

Odezwę podpisał: major lotnictwa Zdzisław Długosz, kap. lotnictwa cywilnego Klement Długosz, kap. inż. Wacław Kostecki, kap. Armii Krajowej Alfred Gurczewski-Pliecht, szef kap. Pyszkowski.

Jadą więc ludzie do powiatu grodkowskiego, do Odmuchowa w pobliżu którego to miasta rozsiadły się w cieniu drzew owocowych, kryste czerwona dańcówka, białe domki mieszkalne i łśnice w słońcu olbrzymie, siedmiokilometrowej długości jezioro. Jadą tam, aby pracować, aby zajmować to odwieczne polskie ziemie, ale nie pozwolili, żeby nadal ponosili się na nich bezkarnie Niemiec... Wyjeżdżają co dwa dni transporty z osadnikami, jadącymi z wiarą, że wreszcie skoczyc się ich bieda, która przez tyle lat znosiła. Mają oni w stacji zorganizowaną kępkę, która wadzi im ciepłą zupę, nie mówiąc już o chlebie, kaszy, mące, fasoli i tuszku, jakie przysłał im na drogę starosta mielecki. Wiozą z sobą krowy, świnię, kozy, owce i kury, jak również wozy, sierpy i kosy, potrzebne im na nowa gospodarstwa. — Z osadnikami jedzie podolski z Złapnowa Dydor Wiadysław — chłop światły, rozumny.

— Miałem ostatnio — mówi — 3 ha stołu, przenoszę się jednak na zachód, do nowego gospodarstwa. Przyznam się, że mocno kochałem swój rodzinny zagon, ale i to wiem, że również droga mi jest ziemia tamta, plastawka, ziemia rozroszona potem i kwiła naszych przodków. Będę na niej pracować, nie szczędząc trudu, ni snu.

Dydor to nie wujtek. I inni chłopci, którzy jadą na zachód, są pełni entuzjazmu, choć — co prawda — spotyka się jeszcze takich. Ciężko wyrażają swe obawy, czy tylko dostaną to, co im się przyrzeka.

— Ans, nie dźwignę! — mówi członek delegacji, który bawił wraz z innymi w Opolskim, celem wybrania odpowiednich terenów na osiedlenie. Nie byli tam, więc nie wiedzą, jak pięknie oczekają na nich gospodarstwa. Ale to nic... Za parę dni tam będą, więc sami zobaczą...

Na dworcu, skąd za parę minut ma wyruszyć transport, ruch i krzątania. Jaką starszuską, która chwilowo tu postąpiła, czule żegna się z synem, zaklinając go, żeby tylko po przyjeździe na miejsce zarząd do niej napisał.

— A pisz wszystko! Ile dostałeś ziemi i jakie gospodarstwo... Czy w polu jest żyto, ziemniaki, pszenica? I czy daż tam sobie radę!

— Napisz, matko, napisz! — mówi z uśmiechem młody chłopak — tylko zaraz, jak ojciec wyzdrowieje, przyjeżdżajcie. A nie zapomnijcie zabrać ze sobą moich książek. Ma je Józek, ten od Wronów...

— A po co ci to? — dziwi się matka.

— Widzisz, tam jest, jak mówią, elektryka, więc wieczorami, po pracy, będę się mógł czytać...

— O to inny obrazek. Jakaś kobieta krzyczy, jak onetana na meza, który chłodzony tubkami, na próżno usiłuje prześcignąć ją do onetagu.

— Idę już, idę! — krzyczą cały szonocny, tylko przecież widzisz, że nie mogę, taki ślepek...

— Za chwile pociąg ma ruszyć, więc na dworcu ślepek krzyczy, błagająca... Jakiś wleńnik zapomniał zabrać kuferek, inni znów na próżno usiłują wrenchnąć do wagonu wyrwyżając się z kwikiem prosie... — Odjazdowi pociągu towarzyszy ryk krow, bek owiec i kóz, edak kur i geganie genit, zmieszane z krzykami nowogorzeczkowanych ludzi. Padają pytania, odpowiedzi... Tylko nie zapominaj i pisz, nisz jak natwiercie!

— Dobrze już, dobrze — napisz! — przyrzeka jakiś młodzien zaplakanej dziewczynie, łęknącej się czulym ostatnim spojrzeniem ewych piwnych oczu.

Rusza pociąg, wiozą na zachód około 600 rodzin osadników — mężczyźni, kobiety i dzieci. I ich skromny dobytek, umieszczony w osobnych wagonach. Jadą oni na zachód, aby tam, na tej polskiej ziemi objąć gospodarstwa, aby jak najszybciej zaludnić te piasnawcze ziemie, i żeby pracować i żyć w innych, lepszych warunkach. A kosi i sierpy wiozą ze sobą po to, aby zebrać z pola pierwszy polski plon, plon, który pozwoli im żyć dostojnie i który zapewni im chleb...

Jadą transporty na zachód, jadą z Mielca i okolicznych wiosek: Wadownic, Radomyśla, Czermińska, Borowej, Padwi i Przelawia. Jadą z rolnikami i repatriantami, którzy chwilowo osiedlili się w mieleckim, aby teraz, kiedy nadarza się okazja, wyjechać na zachód, gdzie czeka na nich tysiące bogatych, obelż gospodarskich i dła-

LONDYN. — Prasa angielska donosi, że specjalni urzędnicy działający pod kontrola meżów zaufania opróbniają urny wyborcze, przywiezione ze wszystkich stron świata. Urny te zawierają głosy, złożone przez żołnierzy, marynarzy i lotników, stacjonowanych poza Wielką Brytanią.

Sprawdza się szczegółowo, czy żołnierze nie głosowali podwójnie, w domu i za granicą. Dla większej pewności rozdano bowiem żołnierzom, aby głosowali przez zastępcę o ile mają trudności z oddaniem głosu na obczyźnie. Jeżeli okazało się, że głosowano podwójnie, t. j. pocią i przez zastępcę wówczas niszczy się głos oddany przez zastępcę.

Dla obliczenia wyniku wyborów przygotowano wielką ilość maszyn buchalterycznych i rachunkowych najnowszy typu. Rzeczoznawcy twierdzą, że maszyny te są niezomylnie. Podczas próby obliczono 88.180.830 głosów w ciągu sześciu godzin.

PROCES PETAINA

PARYŻ. — W trzecim dniu procesu cekar żony Petain oświadczył, że nie może udzielić żadnych wyjaśnień, gdyż nie słyszał zeznań świadków. Na pytanie przewodniczącego sądu, jak należy rozumieć to oświadczenie Petain odpowiedział: „nie wiem o co chodzi”. Obronca Petaina wyjął się, że oskarżony ma słuch bardzo przytępiony.

Pobór w Czechosłowacji

PRAGA. — Rząd czechosłowacki ogłosił pobór sześciu roczników mężczyzn w wieku od 23 do 28 lat, celem odbycia 2-letniej służby wojskowej.

POMOC CZECHOSŁOWACJI DLA JUGOSŁAWII

PRAGA (Polpress). — Rząd czechosłowacki postanowił wysłać 50 samochodów ciężarowych z cukrem dla dzieci jugosłowackich.

POSIEDZENIE SOJUSZNICZEJ KOMENDANTURY W BERLINIE

LONDYN (BBC). — Jak donoszą korespondenci Berlina, odbyło się w zastępstwo posiedzenie Międzynarodowej Komendantury Wojskowej, na którym postanowiono prowadzić jednolitą politykę na terytorium okupowanym.

STANY ZJEDN. RATYFIKOWAŁY UKŁAD MONETARNY

NOWY JORK (Polpress). — Senat amerykański ratyfikował układ monetarny z Botton Wood. Jak wiadomo, układ ten przewiduje utworzenie międzynarodowego Banku Kredytowego oraz funduszu dla stabilizacji walut.

PRZEBIEG WYBORÓW WE WŁOSZECH

RZYM (Polpress). — Komitet Wolnych Włoch zwrócił się do premiera włoskiego z apelem, aby wybory we Włoszech zostały przeprowadzone dopiero wtedy, kiedy wrocy jeży wojenni i byli więźniowie polityczni wrócą do kraju.

STRAJK GENERALNY W NIGERII

LONDYN (Polpress). — W Nigerii (kolonia brytyjska) wybuchł strajk generalny. Strajkujący domagają się podwyżki płac. Strajk został proklamowany przez Afrykański Związek robotników i pracowników, obejmujący 150.000 członków.

STRAJK W TRIESTIE

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutersa donosi, że w Triescie wybuchł nowy strajk postwożny, jako protest przeciwko arestowaniu działaczy antyfaszystowskich.

WALKA Z PASKARSTWEM W PARYŻU

PARYŻ (Polpress). — Władze francuskie podjęły energiczną akcję przeciwko paskarstwu i „czarnemu rynkowi”. Ostatnio policja zamknęła ponad 900 restauracji za handel paskarski. Arestowano 6.000 osób za to, że uczestniczyli w restauracji i konsumowali produkty, pochodzące z „czarnego rynku”.

WYSTAWA BRONI PARTYZANCKIEJ W KRAKOWIE

KRAKÓW. — W Krakowie otwarto pierwszą polską wystawę broni partyzanckiej. W trzech obrotowych salach, pomieszczone liczne eksponaty, począwszy od prymitywnych dwururkowych, ułistych karabinów, flaszkowych granatów, własnego wyrobu, aż do zdobycznych bergmądów, „pancerzafatów”, i broni maszynowej wszelkiego rodzaju.

U stóp kompletnej flaki wojennej Trzeciej Rzeczy, pod górą „Stalhelmów”, leży maskotka w praskim mundurze, którego pierś przesywa bagnet karabina z wyrzutem na kołbie napisem „Spod Monte Casino”. Wśród eksponatów znajduje się księga poświęconych przez policję silekietka z dnia 14 grudnia 1944 r. zawierająca kilkanaście zdjęć naziści.

„Combat” o Rządzie Jedności Narodowej

PARYŻ (Polpress). — Gazeta paryska „Combat” pisze o zadaniach i trudnościach odbudowy Polski, co następuje: Rząd Jedności Narodowej wezwał wszystkich Polaków, przebywających za granicą, do powrotu do kraju, gdyż w nowej Polsce potrzebni są wszyscy rodacy, aby залудnić tereny Śląska i Pomorza. Nie należy do rzeczy łatwych zastąpić na przedzie 2 miliony Niemców dwoma milionami Polaków. Jeśli zastanowimy się nad trudnościami i rozmiarem akcji to zdamy sobie lepiej sprawę z sytuacji, w jakiej znalazł się Rząd w Warszawie. Zdamy sobie również sprawę z tego, że Polacy mają prawo liczyć na nasze poparcie w dziele doprowadzenia do końca odbudowy swego kraju i przegrupowania ludności w obrębie nowych granic. Rząd Polski w Warszawie wie o tym wszystkim lepiej, niż my. Aby się o tym przekonać, wystarczy usłyszeć komunikaty warszawskie, w których stale mowa jest o tym, że pragną żyć w przyjazni ze Związkiem Radzieckim. Polska nie zapomina Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji!

wielkiego dla warstw ludowych. Wydarzenia w Polsce wskazują, że nie nadajemy przelano tyle krwi w walce przeciwko nazistom, że ta wojna była prawdziwą walką narodową, które nie cierpiała przywilejów ródzajnych nacji, uleki i nowo wyrażnie. Wydarzenia w Polsce świadczą wyraźnie, że jedyną drogą, która daje możliwość pokonania trudności i rozwoju postępowania, jest jedność narodowa. Wszystko więc przemawia za natychmiastowym nawiązaniem stosunków z Rządem Polskim; koniecznym jest również naprawienie niefortunnego wystąpienia delegacji urugwajskiej w San Francisco podczas dyskusji o dopuszczeniu Polski na konferencję.

RZYM (Polpress). — „Lavoro” (dziennik włoskiej kontederacji pracy) w artykule „O jedności i pokój w Europie” pisze: „Pozycja Polski obok olbrzymiej Rosji opowiada Polakowi do lojalnego sąsiadkiego sąsiadka. Inna polityka doprowadziłaby do antyrosyjskiego kordonu sanitarnego, co obecnie byłoby po prostu szaleństwem. Wielej władzelele siemczy i militaryści polscy popełniali w przerwie między dwiema wojnami błąd za bledem. Należy być, aby naród polski okazał i w pracy nad odnowieniem wewnętrznym równe bohaterstwo, jak w ruchu oporu przeciwko Niemcom. Takie jest braterskie życzenie Włoch. Włochy mają wiele istotnych powodów politycznych i kulturalnych do sympatii wobec Polaków, którzy jak kiedyś tak i ostatnio, ramie w ramie z nami walczeli o naszą wolność. Polska nie powinna być murem, lecz pomocem między Europą wschodnią a zachodnią.”

PRASA URUGWAJSKA O POLSCE

MONTEVIDEO (Polpress). — Prasa demokratyczna domaga się nawiązania stosunków dyplomatycznych z Rządem Jedności Narodowej w Warszawie. „Journal Populaire” w artykule wstępnym pisze: Utworzenie Rządu Jedności Narodowej Polski jest aktem historycznym o wielkiej wartości. Utworzony został rząd na podstawach demokratycznych i w ten sposób Naród Polski doczekał się ustroju spr-

awiedliwego dla warstw ludowych. Wydarzenia w Polsce wskazują, że nie nadajemy przelano tyle krwi w walce przeciwko nazistom, że ta wojna była prawdziwą walką narodową, które nie cierpiała przywilejów ródzajnych nacji, uleki i nowo wyrażnie. Wydarzenia w Polsce świadczą wyraźnie, że jedyną drogą, która daje możliwość pokonania trudności i rozwoju postępowania, jest jedność narodowa. Wszystko więc przemawia za natychmiastowym nawiązaniem stosunków z Rządem Polskim; koniecznym jest również naprawienie niefortunnego wystąpienia delegacji urugwajskiej w San Francisco podczas dyskusji o dopuszczeniu Polski na konferencję.

Oświadczenie b. min. spraw zagr. Grecji

MOSKWA (Polpress). — Agencja TASS donosi z Aten, że Sofianopoulos bezpośrednio po powrocie z San Francisco podał się do dysmisji i złożył prasie greckiej, oświadczenie: „Podczas ostatnich moich konferencji zagranicą doszedłem do przekonania, że interes narodowy Grecji domaga się natychmiastowego utworzenia rządu, który by reprezentował wszystkie grupowania polityczne. Tylko taki rząd mógłby reprezentować cały naród we wszystkich sprawach, dotyczących Grecji. Zaprowadziłby porządek w kraju i zapewnił wszystkim obywatelom bezpieczeństwo i przeprowadziłby wybory. Przedstawiłbym swój pogląd na sytuację grecką rządowi i premierowi. Aby podkreślić konieczność natychmiastowej zmiany rządu, podałem się do dysmisji”.

Na pytanie, dlaczego Sofianopoulos głosił przeciwko zaproszeniu Argentyny na konferencję w San Francisco, były minister spraw zagranicznych odrzekł, że poogwał wedle nakazu smutnika. Na u-

TERROR MONARCHISTYCZNY W GRECJI

LONDYN. (Polpress). — Korespondent atenski „News Chronicle” — donosi, że w Grecji panuje obecnie terror monarchistów. Przywódca partii postępowej Kasandaris oświadczył korespondentowi, że w obecnych warunkach naród nie mógłby się wypowiedzieć swobodnie w powszechnym plebiscycie.

CZŁONKOWIE „ELAS” SKAZANI NA DOŻYWIENNE WIZIENIE

LONDYN. B. B. C. — Sześciu członków organizacji „Elas”, którzy oskarżeni zostali o zamordowanie policjanta klasyczny zostało w czasie pierwszego rozprawy sądowej na karę śmierci. Obecnie wyrok sądu są zamiarami kara na dożywotnie więzienie.

Samochoodem przez Śląsk

Bielsko pracuje całą parą

W dniach 19-23 lipca r. udała się na Śląsk delegacja Wydziału Przemysłowego państwa ob. inż. Jana Palczewskiego, członka Stowarzyszenia na miejscu warunków pracy i możliwości osiedlenia się tam wyjeżdżających. Dział rozpoczął swoją pracę, w której uczestniczyli z Czytelnikami naszego przedsiawzięcia.

Był śliczny ranek lipcowy. Samochoód nasz mknął przez pola, na których uwił się żęć. Kosiarze kosili zboże rzędmą, a za nimi kobiety wiązały je w snopki, które z kolei ustawiały w kopy. Wszędzie, gdzie rzucił okiem, wro praca. Chłopi zbierają zboże — wielu z nich pierwszy raz ze swego gruntu. Wozorajszy parobek — dziś już niezależny obywatel, zbiera plony swej pracy na swoim. Pierwszy żniwa, pierwszy plan. To już koniec trudności, jakie miał chłop obdarowany ziemią. Napełnia się śpiączką i sumna. W niedługim czasie młody człowiek z przemiała na mąkę, która nakarmi wszystkich: chłopca producenta i jego towarzysza robotnika z fabryki i inteligenta z biura. Żniwa w całej pełni. Urodzaj tego roku naprawdę dopisał. Skwarny lipiec przyspiesza dojrzewanie zbóż. Dziś kosi się żyto, w niedługim czasie przyjdzie kolej na pszenicę. Jęczmień orzany też już dostaje. Gdzie niedługo widać zoraną ziemię, w którą się wlewa popławy. Rozszadany rolnik chce wyzyskać swój grunt dokładnie i zapotrządzić siebie i swój inwentarz żywy na cały rok — do nowych zbiorów.

— Za prąd płaci się 80 — 65 groszy za kilowat, woda i gaz kosztują 50 groszy za 1 metr sześcienny.

— Czy są jakieś trudności w związku z eliminacją żywołu niemieckiego z życia gospodarczego?

— O tak, wyonili się b. poważny problem zastąpienia fachowców niemieckich przez Polaków. Szczególny brak jest fachowców w wykończalniach (spratury) i metalowców. Bielsko czeka na napływ tych sił.

— Jakże są warunki mieszkaniowe?

— Urząd Mieszkaniowy dysponuje jeszcze wolnymi lokalami, tak, że dla sił potrzebnych mieszkaniu zawsze się znajda.

Potem rozmowa znów przechodzi na toiry ogólne. Dowiadujemy się, że działają tu trzy partie polityczne, których przedstawiciele są w Zarządzie Miejskim i Miejskiej Radzie Narodowej. I tak prezydentem miasta jest Józef Szczepan z PPR, wiceprezydentem ob. mgr. Grzebiela ze Stron. Demok. Przewodniczącym M. R. N. jest ob. Jan Wisner z PPS.

Z instytucji o znaczeniu kulturalnym może poszczycić się miasto posiadaniem pięknego gmachu teatralnego i dobrze urządzonej drukarni — tak, że jest możliwość wydawania pisma dla całego rejonu beskidzkiego.

Od jesieni Teatr Miejski obejmują zespół zawodowych artystów scen. polskich. — Z zabytków historycznych godny uwagi jest kościół, pochodzący z 1066 roku. Poza tym w mieście istnieją specjalne szkoły,

jak: Państwowy Instytut Robót Ręcznych — szkoła o charakterze wyższym, jedyna w Polsce tego rodzaju, a trzecia w Europie oraz, na co zwracam uwagę czytelniku, Państwowa Szkoła Przemysłowa, posiadająca 7 wydziałów. Dziś w okresie poszukiwania fachowców, warto nią będzie zainteresować młodzież i robotników, pracujących w przemyśle. Tak, robotników, bo jest kilka wydziałów, na które mogą uczęszczać dotychczasowi robotnicy, jeśli się wykaże wykształceniem 7-ju klas szkoły powszechnej i 3-letnią praktyką fabryczną. Dla uzyskania dokładnych informacji udałem się do Dyrektora Zakładów, która chwilowo mieści się przy ul. Dąbrowskiego Nr. 6, gdyż gmach szkolny jest zajęty na szpital wojskowy. Rozmawiamy z dyrektorem szkoły ob. Woźniakiem.

— Szkoła nasza, jeśli chodzi o niektóre wydziały, jest jedyną w Polsce. Za cel swój postawiła sobie daniem przemysłowemu ojczyźnie dobrych fachowców, których tak nam brak. A że szkoła daje dobrych fachowców, dowodzą tego zapotrzebowania liczących fabryk, które oferują naszym absolwentom wyższe płace, niż mamy my, stary pedagogowie.

Dla ilustracji pokazuję nam ob. dyrektor jedno z zapotrzebowań, z którego wynika, że świeżo upecczony fachowiec może objąć posadę kierowniczą w zakładzie przemysłowym przy płacy minimalnej 1.800 zł miesięcznie plus świadczenia rzeczowe. W skład szkoły wchodzi: 1) Gimnazjum

Mechaniczne 4-letnie, 2) 3-letnie Liceum Techniczne (warunkiem przyjęcia jest posiadanie świadectwa ukończenia gimnazjum niższego), 3) 2-letnia Szkoła Mistrzów Przemysłu Metalowego (warunkiem przyjęcia do niej jest ukończenie 7 klas szkoły powoz. i odbycie 3-letniej praktyki), 4) 2-letnia Szkoła Mistrzów Elektrotechnicznych (warunki, jak w punkcie 3), 5) Wydział Tkačko-Przędzaliczy (wymagane jest wykształcenie 7 klas szkoły powoz.), 6) Liceum Farbiarsko-Chemiczne (przyjęcie po ukończeniu gimnazjum), 7) 3-letnia szkoła Mistrzów Budowlanych (wymagane jest ukończenie 7 klas szkoły powoz. oraz 3-letnią praktyką).

Zwracam uwagę czytelników na pozycje 3 — 7. Robotników naszych zakładów mogą zainteresować studia fachowe. Jak wynika z warunków przyjęcia, do szkół tych mogą zapisywać się wszyscy, którzy posiadają, a to minimalne warunki i chcą przez uzupełnienie wiadomości wnieść się wyżej, by lepiej służyć Ojczyźnie.

— Ilu uczniów posiada szkoła?

— W chwili obecnej jest 650. Teraz już odbywają się zapisy na nowy rok szkolny.

— Jakże są opłaty?

— Nauka jest bezpłatna. Tylko że uczący się płać 300 zł za okres.

— A czy duzo jest też uczących się?

— W chwili obecnej mogą stwierdzić, że młodzież obecna przystępuje do pracy z powagą. Celem jej jest jak najszybsze nauczenie się zawodu, by jak najprędzej stanąć do szeregów budowniczych Polski.

Dziękujemy ob. Dyrektorowi za informacje i wychodzący z przeświadczeniem, że jeśli będziemy propagować tę szkołę, zrobimy dobrze.

Pięknie jest Bielsko. Chętałoby się zostać tu parę dni. Niestety obowiązki zrywają nas dalej na Dolny Śląsk. Objęliśmy miasto dokoła. Mijamy najpiękniejszy i najgłębiej urządzony basen pływaki. Tu przed wojną odbywały się międzynarodowe zawody pływackie. Jeśli mówimy już o sporcie, to warto wspomnieć, że w pobliżu miasta na Zarze jest lotnisko i seybwoisko, gdzie niedawno odbyło się otwarcie szkoły pilotów seybwojących.

Kierujemy się na Zachód. Powoli nikną mury bielskie. Widać jeszcze gorący pod mostem szczyt Klimczok. Mijamy Wisłę. Jakaż ona tu mała! Wprost trudno uwierzyć, że to ta sama rzeka, która przetrwała pod Krakowem. Warszawa — pod Gdańskiem! Mijamy spalone Dziedzice z fabryką kabli i znów jesteśmy wśród pól, gdzie odbywają się żniwa — zapowiedź tego, że rychło już będziemy mieli amaczny i tani chleb. W. B.

Dane statystyczne

dotyczące obrotu pasażerskiego na liniach komunikacyjnych Polsk. Linií Lotn. „Lot” za miesiąc czerwiec 1945

Poniżej podajemy dane statystyczne, dotyczące obrotu pasażerskiego na liniach komunikacyjnych Polskich Linií Lotniczych „Lot” w miesiącu czerwiec 1945 r. oraz porównawczo, odnośne dane za miesiąc maj.

	maj	czerwiec	łącznie
Ilość lotów rozkładowych samolotami typu Douglas	448	453	901
Ilość lotów pocztowych i specjalnych samol. typu PO 2	135	70	205
Ilość przewiezionych pasażerów w wszystkich liniach łączna ilość przewiezionych kilometrów	5304	6150	11454
	55447	93135	148582

Odbudowa centralnego cywilnego portu lotniczego

Dnia 18 lipca 1945 na lotnisku Okęcie w Warszawie zebrała się Komisja, mająca na celu ustalenie stopnia zniszczenia oraz możliwości odbudowy cywilnego portu. W skład Komisji weszli: Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Komunikacji ob. Józef Olewinski, przedstawiciele Dyrekcji P. L. L. „LOT”, przedstawiciele nowoutworzonej Dyrekcji Cywilnych Portów Lotniczych na czele z ob. prof. Kluzem i Kierownikiem Portu Centralnego ob. inż. Araszkiewiczem oraz przedstawiciele Departamentów Ministerstwa Komunikacji.

Po szczegółowym zbadaniu i ustaleniu braków i konieczności napraw postanowiono rozpocząć bezwzględnie odbudowę portu przy użyciu wszelkich możliwych środków. W projekcie jest, że port do jesieni będzie gotów do użytku, a tym, iż wnoszący on zostanie w wszystkie niezbędne urządzenia, konieczne do utrzymania stałej komunikacji lotniczej, niezależnie od warunków atmosferycznych. Bieżąca się pod uwagę fakt, że port centralny na Okęcie w Warszawie może się stać w najbliższym czasie centralnym portem lotniczym dla wszystkich szlaków komunikacji powietrznej Europejskiej, wiodących z północną do południa i na zachód na zachód.

Terror band faszystowskich w Macedonii

BITOL (Polpress). — Nadchodzi wiadomości o terrorze band faszystowskich w Macedonii greckiej. W Ardrze aresztowano bez powodu 9-ciu Macedończyków, w tej liczbie kilka kobiet i dzieci. Pobito ich i wtarciono do więzienia w Salonikach i Beiracie. Kilka osób zatruciono na śmierć. Na wieś Radomir zbrojny oddział grecki nałożył kontrybucję w wysokości 100.000 drachm. Mężczyźni ze wsi Sainowo zmuszeni zostali do ucieczki do lasu, gdyż żołnierze greccy chcieli wszystkich umieścić w więzieniach. W miejscowościach Postol i Kufalov uwięziono wszystkich Macedończyków, którzy nie chcieli płacić kontrybucji. Wszyscy mieszkańcy wsi Karablowce musieli wraz z rodzinami opuścić swe zagrody i ukrywać się w górach. — Terror faszystowski greckich szaleje w wielu innych miejscowościach, a w szczególności w okolicach Salonik.

częściowo uruchomione, po usunięciu gruzów z terenu fabryki.

WIELKA OBŁAWA

NA BANDYTÓW HITLEROWSKICH

LONDYN, B. B. C. — W końcu ubiegłego tygodnia władze okupacyjne zarządziły w amerykańskiej strefie nagłą obławę, w której wzięto udział 500 tysięcy żołnierzy amerykańskich. W wyniku obławy, która trwała 48 godzin zatrzymano około 80 tysięcy Niemców, przy których znaleziono wielkie ilości amunicji, broni i pewną ilość radiostacji nadawczych. Schwytano przy tym pewną liczbę oficerów SS w mundurach amerykańskich.

Jednocześnie urządzono wielką obławę na czarnogóldziarzy w Monachium i w Berlinie w okolicy ruin Reichstagu.

PROTEST LIGI

MACEDOŃSKO-AMERYKAŃSKIEJ

NEW YORK (Polpress). — Przedstawiciele Pirinicki oświadczyli na konferencji prasowej w Waszyngtonie, że przesłał ambasadorowi greckiemu protest w imieniu przeciwko teplotni ludności macedońskiej w Macedonii greckiej. O przesładowanie macedończyków oskarża on ugrupowanie faszystowskie zwłaszczą organizację Edes. W protestie złożonym przez ligę przystocone zostały fakty przesładowania Słowian w Macedonii greckiej. Cytujemy: „Rzecz jasna że w obliczu tych faktów nikt nie ośmieli się oficjalnie lub nieoficjalnie nakryć przed Amerykanami tragicznego losu Słowian macedońskich, których poddaje się szczególnym przesładowaniom, celem sprokowania nowej wojny na Bałkanach.

ZWIĄZEK PRZYJACIÓŁ AUSTRII W PARYŻU

PARYŻ. — „L'Aube” donosi, że w Paryżu odbyło się zebranie „Związku Przyjaciół Austrii”.

Przewodniczącym został wybrany Edward Herriot, wiceprezesami zaś Albert Baillet, Francis Gay i Charles Vilderaer.

Celem Związku jest ustanowienie wymiany kulturalnej między Francją, a demokratyczną Austrią. Uchwalono tekst apelu do narodu austriackiego, w którym wyrażono jest sympatia Francji dla Austrii.

DEMOKRACI WESZLI DO RZĄDU BELGIJSKIEGO

LONDYN (BBC). — Na miejsce ministrów katolickich, którzy podali się do dymisji, w skład rządu belgijskiego weszli dwaj przedstawiciele Stronnictwa Demokratycznego i dwaj przedstawiciele Unii Demokratycznej.

CZĘŚCIOWE URUCHOMIENIE ZAKŁADÓW SKODY

LONDYN (BBC). — Jak donosi radio praskie, zakłady Skody w Pilźnie zostały

Prasa angielska

o instytucjach wojskowych „Londyńczyków”

LONDYN (Polpress). — „Daily Worker” w artykule pod tytułem „Obóz „rządu” emigracyjnego są teraz nielegalne” pisze: „W rezultacie uznania Rządu Polskiego w Warszawie cała podstawa prawna polskich sił zbrojnych w Wielkiej Brytanii rozpada się. Władze dyscyplinarne rządu emigracyjnego trybunały wojenne, obczy dla aresztowanych, sądy morskie, prawo mobilizacyjne — wszystko to teraz jest pozbawione podstawy prawnej”.

Zaprzania czynione wczoraj w brytyjskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych wykazały, że w tej sprawie panuje całkowity zamęt. Jedynie czego można się było dowiedzieć to, że komisja skarbowa zajmie się tymi sprawami. Prawa rządu londyńskiego oparte były na ustawie o wojskowych sojusznikach roku 1940 która u-poważniała każde obce mocarstwo, będące w sojuszu z Wielką Brytanią do wydawania własnych ustaw, dotyczących dyscypliny i administracji sił zbrojnych tego państwa w Wielkiej Brytanii. Emigracja polska nie są już obcym mocarstwem — ona nie uzyskała na nowo prawo do wydawania własnych ustaw dyscyplinarnych tylko wówczas, gdy Rząd Brytyjski uzna ich za obcą władzę, mającą prawo utrzymywać siły wojskowe i jeśli Rząd Brytyjski zgodzi się na wydanie odpowiedniego rozkazu. Rozkazu takiego nie wydano. W obecnej sytuacji wydaje się, że żadnego Polaka nie można zatrzymać w polskich siłach zbrojnych w Wielkiej Brytanii wbrew jego woli i że każdy wyrok wrdany przez polski trybunał wojskowy jest nielegalny. Wydawałoby się również, że każdy Polak aresztowany przez emigrantów może uzyskać zwolnienie droga zżeczenia podania do sądów brytyjskich o sądowe rozpatrzenie prawomocności aresztowania. Prawo emigrantów do przeprowadzenia mobilizacji, jak się wydaje, również się skończyło, gdyż ustawa o władzy sojuszników do służby wojskowej uchwalonej w roku 1942 przestała się do nich odnosić. Również ustawa o władzy sojuszników do trybunałów w czasie wojny z roku 1941, która daje mocarstwom będącym w sojuszu z Wielką Brytanią prawo do tworzenia sądów morskich, nie odnosi się już do emigrantów.

Dotarliśmy do Katowic, skąd skierowaliśmy się do Bielska, do jednego z najbardziej na południe wysuniętych ośrodków przemysłowych Górnego Śląska, Bielska. Interesuje nas ze względu na podobność do Czeskiejoway strukturą przemysłową miasta. Jest to jeden z największych centrów przemysłu włókienniczego w Polsce.

Mijamy zniszczone Dziedzice. Z daleka na nie czujemy krajobraz Beskidu Zachodniego — widok imponujący. Bielsko. Udamy się do gmachu Zarządu Miejskiego. Tu w nieobecności Prezydenta Miasta przyjmują nas dyrektori personalni, ob. mgr. Hess Jerzy. Prosimy go o udzielenie informacji ogólnych. Bielsko, licząc obecnie 25.000 mieszkańców, jest właściwie częścią miasta, gdyż tuż obok na rzeczką jest drugie miasto Biała, o 38.000 mieszkańców. Niestety dwa te miasta dzieli nie tylko rzeka, ale i przynależność administracyjną do dwóch różnych województw (śląskie i krakowskie), choć zycie ich jest z sobą związane najściślej i w miarę Robotnicy bielscy pracują w Białej i odwrotnie, mieszkańcy Białej znajdują pracę w Bielsku.

— Obecnie ta anomalia ma być zniesiona przez złączenie tych dwóch miast. Powinno to wówczas starostwo grodzkie i wtedy będzie można pomyśleć o normalnym rozroście miasta — mówi mgr. Hess. — To jest życzeniem wszystkich mieszkańców obu miast, oczywiście winno to nastąpić po włączeniu Białej do województwa śląsko-dąbrowskiego.

Jakie zakłady przemysłowe istnieją w Bielsku?

— Przemysł naszego miasta jest bardzo różnorodny. Przeważają rozumie się przemysły włókienniczy. Są tu ogromne fabryki, jak „Lenko” (1.500 robotn.). Tnia, Ziempser, Bielsko produkuje wyroby liniane z juty, konopni, liny, sznurki, ścielki, worki, tkaniny wełniane. Rozwinięty jest tu przemysł futera i przesylny. Istnieje tu jedyna w Polsce fabryka maszyn włókienniczych „Józefin”, fabryka pedni mechanicznych „Ben”, wytwórnia obrabiarce, jedyna w Polsce fabryka grepli, kanceli szwowna i papiernia. Jak z tego wynika, przemysł jest bardzo różnorodny. Najważniejsza jest to, że wszystkie zakłady są w ruchu. Przeważną część produkcji przeznaczają na cele Wojska Polskiego i na akcje promiowe.

— Jakże są warunki nias i zapotrązenie w żywności pracujących miasta Bielska?

— Robotników maia niasę według ustalonych dla całej Polski norm. Przyznawali otrzymują według I kategorii.

— Przechy mi powiedzieć, co dostali robotników w miesiącu czerwen na kawki?

— 12 kg chleba (jest naprawdę amaczny i nadający się do jedzenia), 14 kg maki pszennej, 1/2 kg cukru, 40 kg tłuszczu (smalec amerykański z TWERRY), 40 kg soli, 2 paczki zapalek, 2 kg prawdziwego herbatu i 1/2 kg marmolady.

Ostatnio miasto uzyskało 18.000 kg miasa. To dostają robotnicy pracujący w zakładach w Bielsku. Gorzej jest z robotnikami, pracującymi w Białej (woj. krakowskie), którzy tych przewidziano nie otrzymują —stad jest wielkie rozczarowanie.

— Obywateli magistrze, czy nie mogłybyście nas poinformować, jakie wydatki są opłaty za wodę, światło i gaz?

KRONIKA

Częstochowa włączona do sieci lotniczej

Na skutek zabiegów władz miejscowych zostanie z dniem 1 sierpnia b. r. uruchomiona stała komunikacja samolotowa na linii Częstochowa — Kielce.

Godziennie będzie startował z Kielc samolot o godz. 9-ej i przylatywał do Częstochowy o godz. 10-ej.

Odeje z Częstochowy do Kielc o godz. 10-ej min. 30.

W Kielcach samolot będzie miał połączenie na Warszawę.

Koszt przelotu w jedną stronę od osoby wynosić będzie 220— złotych, przy czym pobierana będzie dopłata 50 złotych od osoby za przejazd samochodem z lotniska do śródmieścia w Kielcach.

Osoby, które w tym samym dniu będą chciały powrócić do Częstochowy będą opłacały podwójny koszt lotu plus opłatę za przejazd samochodem ze śródmieścia do lotniska.

Z komunikacji samolotowej będą na razie mogły korzystać osoby, udające się do Kielc lub Warszawy przez Kielce w sprawach służbowych na podstawie zaświadczeń wydawanych przez Prezydenta Miasta.

Zbiórka fantów na loterię

Już od wczoraj rozpoczęła się zbiórka fantów na loterię fantową, która z inicjatywy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej odbędzie się na cel, tak wielkiej wagi, jak polepszenie stanu bezpieczeństwa naszego miasta. A stać się to może przez zakup środków lokomotyw samochodowych i odfiarowanie ich Miejskiej Milicji Obywatelskiej, która z braku aut, nie może na czas zażywać w razie ratunku w mieszkaniach obywateli, o których ciągle się słyszy.

Udział w zbiorce fantów wzięli organizacje młodzieżowe, a przede wszystkim nasze Harcerstwo. Harcerze i młodzież będą obchodzili sklepy, zakłady przemysłowe, wzmiesznicze i mieszkaniowe prywatne. Delegaci mają imienne dowody, zapożyczające ich do zbiórki, oraz listy, na których zapisuje ofiarodawca swój dar.

Nawróżka ofiarodawców będą podane do publicznej wiadomości.

Z względu na niezwykle pozytywny cel, mający na uwadze dobro naszego miasta, życzymy też zachęcanie społeczeństwa do ofiarności. Bezpieczeństwo miasta to przecież cel, który winien leżeć na sercu każdego obywatela.

Zebrań sprawozdawcze z Krajowej Rady Narodowej

W sobotę, dnia 28 lipca r. b. o godz. 5-ej po poł. w lokalu P.P.S. ul. Kopernika Nr 6, członkowie Krajowej Rady Narodowej złożyli sprawozdanie z ostatniej Sesji Sejmowej.

Miejski Komitet P.P.S. wysłał członków P. P.S. Org. Mł. T.U.R., R.K.S. „Skra” i Stowarzyszenie B. Więźniów Politycznych do licegoż przybycia.

Węście za okazaniem legitymacji członkowskich.

Uwaga, kierownicy świetlic pow. częstochowskiego!

W dniu 31 b. m. odbędzie się w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego miesięczna odprawa kierowników świetlic. Wywaza się wszystkich kierowników, aby przybyli na odprawę i przynieśli z sobą sprawozdania z prac świetlicowych, wykazy imienne zespołów świetlicowych oraz odpisy z książek kasowych o stanie budżetów. Obecność kierowników świetlic obowiązkowa.

Sprawa zamykania dopływu wody w mieście

Zarząd Wodociągów i Kanalizacji komunikuje nam:

Wskutek zwiększenia się ludności m. Częstochowy, powiększyło się zużycie wody tak znacznie, że dostarczanie jej miastu w odpowiedniej ilości przez istniejące urządzenia wodociągowe, które wskutek wojny zostały zastrzyżmane w dalszej rozbudowie przekracza możliwości wodociągów i kanalizacji.

Przeznajca się do tego i ta okoliczność, że instalacje wodociągowe w domach są nieszczerne i powodują nadmierny wpływ wody.

Zużycie większej ilości wody w mieście od tej, jaką może dostarczyć główny rurociąg z Wierchowskiego, powoduje obniżenie się poziomu wody w zbiorniku, od którego to poziomu zależy równomierny odpływ wody do wszystkich części miasta. Opróżnienie zbiornika powodowałoby wody wyższej położenia części miasta. Aby tego uniknąć, Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji zmuszona jest zamykać dopływ wody na wszystkich ulicach, z wyjątkiem ulic, przy których położone są szpitale i ulic, które- dy bieżącej głównej rurociągu, dostarczający wodę koleji i elektrowni. Przez zamknięcie wody w mieście uzupełniana się zużyty zapas wody w zbiorniku, którego w inny sposób nie można uzyskać.

Zamykanie dopływu wody można ograniczyć, ewent. uniknąć tylko przez oszczędne używanie wody i utrzymywanie instalacji w dobrym stanie.

Mieszkańcy nabierający zbyt wiele wody na czas zamknięcia wodociągu i wylewający pozostałość wody do kanału, ewentualnie zasycają

bardziej zużycie i powodują przez to dłuższy czas zamknięcie wody.

Zrozumienie zatem sytuacji wodociągów zastrzyżmanych w swym rozwoju przez wojnę i ściśle zastosowanie się do wyżej podanych wskazówek umożliwi wszystkim mieszkańcom korzystanie w dostatecznej ilości z wody.

Z zebrania organizacyjnego Komitetu Opieki nad Rodzinami czł. Mil. Obyw.

(r) Wczoraj w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Opieki nad Rodzinami członków Milicji Obywatelskiej w Częstochowie i powiecie. Zebraniu przewodniczył ob. wicestarosta Danieluk, który zreferował cel istnienia Komitetu, przedstawiając ciężką sytuację materialną naszych milicjantów.

W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz, kupiectwa, rzemiosła i wolnych zawodów. Wyłoniono Komitet Organizacyjny, w skład którego weszli: jako przewodniczący ob. wicestarosta Danieluk, członkowie: przedstawiciel Starosta Grodzkiego, Prezes M. R. N. ob. Zaida Karol, Prezes Powiatowej R. N. ob. Rekas, Prezes R.Z.Z. ob. Langier-Stanisław, Prezes Zw. Samopomocy Chłopskiej ob. Skrzeczanowski, sekr. R.Z.Z. ob. Kropidło, ob. Burian Edward, ob. Ordon Józef, ob. Kania Mieczysław, ob. inż. Palczewski Jan, ob. red. Rousseau Waclaw, ob. Kozłowski Marian, ob. por. Bartek, ob. Jabłoński Stanisław, ob. Jabłoński Franciszek, ob. Jankowski, ob. Kótarski i ob. Debski Piotr.

Najbliższe zebranie Komitetu Organizacyjnego odbędzie się w poniedziałek dnia 30.VII b. r. o godz. 15 w sali Nr. 31 Starostwa Powiatowego, na które proszeni są o przybycie członkowie Komitetu Organizacyjnego.

Wielka zabawa taneczna z niespodziankami

Wydział Oświaty i Kultury wraz z Klubem Literackim urządził w Kawiarni Literackiej dziś dnia 28 lipca b. r. wielką zabawę taneczną z niespodziankami. Początek o godz. 22. Wstęp zł 50. Gra Wesola 16.

Cześć dochodu przeznaczają na kupno ławek szkolnych dla Szkół Powszechnych m. Częstochowy.

Zaproszenia wydaje Dyrekcja Kawiarni.

Wielka zabawa ogrodowa

W niedzielę, dnia 29 lipca w parku im. Staszica, staraniem Miejskiej Rady Narodowej, odbędzie się wielka zabawa ogrodowa, s. której dochoł przeznaczony został na cele społeczno-kulturalne. Atrakcje zabawy stanowią: bieżni wybor „Miss Częstochowy”, najpiękniejszej uczestniczącej zabawy, która otrzyma dyplom i nagrodę. Przygotowane jest szereg niespodzianek. Przyrzeczane będzie orkiestra wojskowa. Bufet na miejscu. Szczegóły w afiszach.

Początek o godz. 3-tej po poł.

Wielka zabawa taneczna Milleji Obywatelskiej

W niedzielę, dnia 29 lipca o godz. 14-ej po południu odbędzie się w obrębie posesji myślna „Dąb” wielka zabawa taneczna Milicji Obywatelskiej. Orkiestra doborowa detu w pełnym składzie. Bufet na miejscu obficie zaopatrzone. Bilety wstępu w cenie: dla pań zł 20, dla panów zł 30. Dochód z zabawy przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe M. O. w Częstochowie.

W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę.

Dyżury lekarzy

W dniu 29 b. m. dyżurują w naszym mieście następujący lekarze:
Internista: Szulc Edward — Narutowicza 129
Chirurg: Świątnik Emilian — Ślaska 39
Ginekolog: Kłuczewski Józef — Ślaska 8
Laryngolog: Głabisz Stefan — Jasnogórska 7/9
Okulista: Kulesza Jan — Katedrańska 7
Dentysta: Demidczak-Demidowicz Janina — Sobieskiego 74.

Kronika sportowa

ZZK. Katowice — Skra

W niedzielę Skra spotka się na Stadionie Miejskim, Pułaskiego 2, o godz. 18-ej z kolegami katowickimi, którzy posiadają najbardziej bramkoszczelny atak na Śląsku. Atak ten zdobył już 107 goli przy 17 tyko straconych. Częstochowa zatem ciekawą będzie go zobaczyć.

Mecz poprzedzi spotkanie juniorów ZZK i juniorami Skry o godz. 16.30.

Legion — Burza

W sobotę, dnia 28 b. m. o godz. 17-ej zostanie rozegrane zawody pomiędzy M.K.S. Legion a K.S.Z.W.M. Burza. Z uwagi na forsowne treningi Burzy pod okiem jednego z czołowych graczy Skry mecz zapowiada się ciekawie.

Krajoznawcza wycieczka cyklistów. Częst. Tow. Cyklistów i Motocyklistów organizuje wycieczkę turystyczno-krajoznawczą

w niedzielę 29 b. m. do Dębowa, Horunia i Olsztyna.

Na poszczególnych etapach będą zwiedzane groby poległych żołnierzy. Zarząd Klubu prosi o gremialny udział tak członków, jak i sympatyków.

Stradom — CKS.

Najciekawszym meczem niedzielnej tury mistrzostw jest bez wątpienia mecz Stradom — CKS nie tylko wobec równości przeciwników, ale i z względu na pogłoski o projektowanym połączeniu się tych drużyn. Mecz odbędzie się na Stadionie Miejskim w niedzielę o godz. 10-ej rano.

Ciekawe, azali w zapasach tych bracia podziela się miśką soczewicy, czy też jeden z nich stanie się Kainem dla drugiego.

Blekitni — Victoria

Spotkanie to odbędzie się w sobotę o godz. 18.30 na Stadionie ul. Pułaskiego 2.

Zawody pływakie i mecz piłki wodnej

W niedzielę, dnia 29 b. m. o godz. 17 na Pływalni Miejskiej Ośrodka WF i PW, odbędzie się ciekawe zawody pomiędzy oficerami-dolnikami Armii Czerwonej, a Miejskim Ośrodkiem WF i PW, w Zawodach przewidziane są następujące konkurencje: 100 m stylem dowolnym, 100 m stylem grzbietowym, 200 m stylem klasycznym, sztafeta 3X100 stylem zmiennym. W każdej konkurencji startować będzie po 3 zawodników Armii Czerwonej przeciwko 3 zawodnikom Ośrodka. Zawody zakończone będą meczem piłki wodnej. Z względu na dobrą formę zawodników Armii Czerwonej impreza zapowiada się ogromnie ciekawie.

Skra — Wawel (Nowa Wieś) 5:1 (2:1)

Wawel Herisz A., Szebel, Lipich, Bołczak, Cysanek, Rzeźniczek, Franc. Sowa, Herisz F., Krawczyk, Jeleń.

Skra: Borowiecki, Bąkowski, Rubin, Serdak, Kolodziejczyk, Dzieciolowski, Bułski, Warmus, Seifried, Gatkiewicz, Langier.

Skra odniosła piękne i zasłużone w pełni zwycięstwo. Jej gra odznaczała się wszystkimi zaletami — doskonałą współpracą pomocy z napadem niezównanym wręczamciami obrony Rubin — Bąkowski, w której drugi zabłysnął szczególnie znakomitą formą, oraz pełnymi impet, płynnymi akcjami całego ataku skonsolidowanego na dobre obecnością ogromnie agresywnym Gatkiewicza, który odznaczał się rasowymi zagraniami napastnika. Borowiecki stosunkowo nie wiele miał pracy — wykonał ją w ładnym stylu. Wawel nie imponował wprawdzie klasą gry, był jednak zespołem szybkim i twardym, a taki zespół jest z reguły trudniejszy do pokonania aniżeli drużyna o wysokiej technice i kombinacji. Wybił się u góry bramkarz Herisz A., któremu Ruch nie potrafił strzelić ani razu piłki do statki — zadziwiał on nieznanym spokojem, jakiego Częstochowa bodajże jeszcze nie widziała. Na dobrym poziomie była jeszcze gra prawego obrońcy Lipicha i fr. pom. Cysanka — reszta zawodników przeciętna.

Pierwszą bramkę dla Wawelu strzelał w 18 min. Rubin, popelniając pierwszy i ostatni błąd w ciągu meczu. W minutę później wyrównanie mierzonym strzałem Gatkiewicza, a 25 minuta przynosi drugą bramkę dla Skry z przepięknego półwolta Bułskiego. W 3 min. po przerwie Seifried po odbiciu przez Herisza strzału Langiera podwyższył wynik na 3:1. Następne dwie bramki padają z podań przebojowego Langiera zrealizowanych przez Bułskiego oraz Warmusa piękny głową.

Nie umniejszając pięknemu sukcesowi WKS „Orzeł” nad Baildonem, ewyścivost Skry wdaje się cenniejsze, odniesione ono bowiem zostało przez graczy wychowanych na boiskach częstochowskich i dlatego jest najlępszym sprawdzeniem postępow, jakie nasze piłkarstwo czyni. A postępy te są niewątpliwie ogromne, skoro zespół, jaki zremisował o prowadzącym w tabeli Ruchem, wyjechał z Częstochowy z bagażem różnic czterech bramek.

Wyrazem przewagi Skry jest stosunek rogów dnia 10:5.

Sędzia ob. Kozłowski miał pewne niedociągnięcia.

Skra Ib — Victoria Ib 3:2 (1:1)

Rezerwa Victorii prezentowała się lepiej i miała na ogół więcej z gry.

Sędziował całkiem dobrze ob. Podlewski.

Radomsko

Dogrywka w dniu 26 b. m. meczu Blekit — Naprzód przegrano przy st. 2:1 dla Blekitni, dała ogólny wynik remisowy 2:2 wskutek strzelenia samobójczej bramki przez obrońcę Blekitu, Sędziował dobrze ob. Woźniak.

Jak donoszą nam drużyna Blekitu przy ZWM, rozwiązuje się.

Po meczu tym stan tabeli grupy prowincjonalnej prezentuje się następująco: 1) Unia 5 gier 9 pkt 14:3 br., 2) GKS 4 gry 6 pkt 8:3 br., 3) Wierul WKS 5 gier 5 pkt 13:7 br., 4) Naprzód 4 gry 3 pkt, 6:12 br., 5) Blekit 5 gier 4 pkt 6:12 br., 6) Warta Piawno 5 walkowerów za spóźnione zgłoszenie się do mistrzostw; 0 pkt 5:15 br.

W niedzielę 23 b. m. na meczu Naprzód — GKS doszło do gorszących zajęć zarówno ze strony zawodników, jak i c. i. widzów. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Wydział Gier i Dyscypliny Częstochowskiego OZPN, który powinien zastosować jak najsurowszą represję.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

J. Masalski — Busko-Zdrój. Na przedruk sprawozdania brak nam niestety miejsca.

H. L. Kamienica, Polska — Radzimy pracę S. 4.

Wydział Apropowizacyjny przed obiektywem

Praca Wydziału Apropowizacyjnego nie jest ani łatwa, ani wiedziana. Trudności, z jakimi na każdym kroku borykać się musi nasze młode Państwo, obywatela dotykała przede wszystkim od strony apropowizacyjnej. Ze są w tej dziedzinie niedociągnięcia — wiemy tym aż nadto dobrze — żołdak jest czulym organem — nie zawsze tylko zdajemy sobie sprawę z przyczyn. Zarządy są mankament w rozdziale żywności, a więc Zarząd Miasta zawińnił. Tymczasem częściej aniżeli osoba zawińniła okoliczność, pierwsza i druga o wiele bardziej niezrędną, jak nam się to na oko wydaje.

Rozpoczynając pracę 16/17 I. 1945 Wydział zastał żyta 125 ton, pszenicy 17 ton, maki żytniej 2 ton, cukru 390.950 kg., kaszy leżmiennej 650 kg, kawy zbożowej 20.300 kg nie licząc pozycji drobniejszych.

W pierwszych dniach otrzymano od Armii Czerwonej żyta 115 ton, ziemniaków około 190 ton, cukru białego 527 ton, żółtego 307 ton (do rozdziału wrócimy niżej) następnie 900 ton maki żytniej sowieckiej, do której dodawano mąkę krajową począwszy od 50% do 90%. Według ostatniej decyzji Prezydenta Miasta chleb będzie wylepkany z pełnej maki krajowej 95 procentowej.

Przemysł żywnościowy: 1) Miłno — miasto korzysta z dwóch młynów pod zarządem „Spółtem”, które pokrywała jego potrzeby w 25%. Dzięki przychynomu stanowiącu Komendy Wojennej korzystamy z młyna Rajchmana, mielącego zasadniczo dla wojska, tak, że nasz zapas maki nie przekracza w żadnej chwili 100 ton.

2) Piekarnie: liczba wystarczająca. Trudności: opałowe, brak czeladzi piekarskiej. Braki transportowe.

3) Rzeźnia: największa bolączka, brak chłodzi, który odbił się na rozdziale mięsa, otrzymanego od Armii Czerwonej z przyniesionego uboju bydła pedzonego z Rzeszy do Z.S.R. Mięso dostarczane w 10 — 12 tonach dziennie, z uboju przy wysokiej temperaturze letniej musiało być natychmiast rozprawdzone, z pokrywieniem niektórych zakładów pracy. Decydował czynnik transportowy. Mięso awizowane z miejscowości położonej na szlaku pedzonego bydła, musiało być natychmiast pod groźbą utraty, zabrane. Otrzymywala je ta fabryka, która w danej chwili dysponowała gołowymi do drogi samochodem.

4) Mleczarnie — zastano zniszczoną niezdolną do obróbki masła. Dostawy mleka natrafiały na trudności transportowe. Niedostateczną ilość mleka należy tłumaczyć wyniszczeniem pogłowia i brakiem paszy. Właściciele gów wykonujący świadczenia w 100% otrzy-

muja nakuchy, otręby itp. Najwyższy procent wykazuje miasto.

Ostatnio (okres zniw) dostawy spadły do 30%. Decyzją Prezydenta Miasta mleko dla dzieci robotników będzie wydawane Radom Zakładowym wprost z mleczarni.

5) Olejarnie: liczba niewystarczająca, Rzepek i sienie litane odesłały się do Radomska. 6) Fabryka marmolady: nieuszkodzona, ruszyła z miejsca, mając pewien zapas surowców i przelatorów. Zarządzeniem Ministerstwa Apropowizacji zawartość cukru została zmniejszona do 30%. Prezydentowi Miasta udało się po długich staraniach podnieść procent cukru do 42.

Zapasy: cukru białego 167 ton, żółtego 106 ton, żyta 800 ton, pszenicy 389 ton. Należy wyjaśnić, iż transporty nadchodzące do Częstochowy są przeznaczane nie tylko dla naszego miasta i powiatu, ale i dla innych powiatów województwa kieleckiego. Np. z 904 ton cukru — daru sowieckiego Częstochowa zużyła do 1. VII b. r. 182 tony, inne powiaty 634 tony.

Miasto przygotowało się do przyjęcia transportów UNRR’A, które obecnie idą już nie z Konstancy i z Gdyni. Spodziewane sardynki, soczewica, poza żywnością materiały tekstylne.

Oddziały: Referat Rolny. Według danych dostarczonych przez referaty rolne, Ministerstwo Apropowizacji rozplanowuje swoją gospodarkę. Prowadzi się: statystykę zwierząt odosobnie świadczeń, mleka, mięsa, wełny, włośnia, sierści. Statystyka gospodarstw rolnych i działek ogrodniczych odpowiada na pytania ile miasto może otrzymać: zbóż, okopowych, olejnych, warzyw, owoców, słomy, siana itd.

Oddział Handlu i Spółdzielczości przejął agendy od Grupy Operacyjnej. Obecnie uzupełnia się dane rejestracyjne, reguluje się ceny artykułów żywnościowych, tekstylnych i innych artykułów poniecmiechich, wgląda w kwestie przydziału lokali handlowych. Trzecia komórka — Biuro Rozdziału Kart Żywnościowych.

Przy rozdziale i wydawaniu produktów jako ochronne przed nadużyciami Wydział Apropowizacyjny stosuje system wielokrotnej kontroli. Jeśli chodzi o przywileje pracowników, jak im się łożadczono, ograniczają się one do otrzymania przydziału ilości w ilości 1 litr na osobę. Zdecydowanej poprawy w dziedzinie apropowizacyjnej przewidywać rychło nie można. Na drodze do odbudowy zdezastowanego gospodarstwa narodowego czeka nas wiele pracy i wiele jeszcze wyrzeczeń. Musimy się z tym stanem rzeczy pogodzić i pracować — pracować na lepsze jutro.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie
Przewodzący Zarząd Miejski w sprawie ochrony drzew nekarykujących.
Wszystkie drzewa nekarykujące - liści, kasztanów, klonów i inne pozostają pod szczególną opieką...

Obwieszczenie
Starosta Grodzki w sprawie spisu zakładów przemysłowych.
W związku z zarządzaniem Starosty Grodzkiego w sprawie spisu zakładów przemysłowych i rzemiosła zatrudniającego powyżej 5-ciu osób...

Fabryka gilz i bibutek „IKAR“
Piotrków, Piłsudskiego 25
ma zaszczyt zawiadomić, że w dniu 1 sierpnia 1945 r. w pierwszą rocznicę bohaterstwa powstania warszawskiego ukazała się nasza nowa gilza pod nazwą „DAR WARSZAWIE“

Sp. Akc. Gnaszyńskiej Manufaktury w Gnaszynie
poszukuje sanitariuszki higienistki kwalifikowanej dla ambulatorium Ubezpiecz. Spół. w Gnaszynie.

Dr. MOZŁOWSKA
chOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE
Katedra 10, od 2-5 ej.

Codziennie świeże drożdże
w przedsiębiorstwie jednolitych fabryk drożdży „Bieliszów i Okocim“

Wytwórnia szczołki i pedził
Czesłowski Stanisław
skupuje wiece kodeksie każda ilość.

E. Piernikarski
Częstochowa, Orlicz-Drzeźna 7. Tel. 16 62

Sp. Akc. Gnaszyńskiej Manufaktury w Gnaszynie
przyjmie: tkaczy kwalifikowanych na len i papier, przadki liniane, kowali obznajmionych z podkuwaniem koni, tokarzy metalowych, stelmachów, ślusarzy maszynowych, heblarzy metalowych, elektryków i palaczy egzaminowanych.

KRAWIEC
Franciszek Roman
przeprawił się w II Aleję Nr 22 m. 10. prawa oficyna I piętro. 6081

Jan Pacierkowski
adwokat
powołać, przyjmuję od godz. 4 do 7 po poł. Częstochowa, ul. Gen. Gąbrowskiego 8 m. 2. 6105

Artykuły Młyńskie
Stanisław Jung
Częstochowa, Piłsudskiego 21, tel. 23 54

Włosie końskie
kupujemy w każdej ilości.
Widomość: Częstochowa, Kasia 10/12 5891

Wózki dziecięce
Włoszka zabawki rowerki polskie, nowożytny sklep Aleja N. M. P. Nr 31. 6171

Dr. med. Wiszniewski Tadeusz
przyjmuje tylko w niedziele i święta od godz. 9-11 i od 15-17. Częst., Dąbkowskiego 33 6170

ZGUBY
Stradzone karty rozpoznawcze wydat. przez Starostę w Jedrze, jowit i karte rentowa wypadkowa wystawiona przez Ubezpieczalnię Spółeczną w Krakowie na nazwisko Oleśnicki Jan. zam. Chrząstów pow. Włoszczowa, poczta Koniecpol. 6228

Podziękowanie
Wszystkim tym, którzy wzięli udział w odprawieniu na miejsce wiecznego spoczynku...
Wacławowi Nawrockiej
nauczycielki Szkoły Powiatowej Nr 5 w Częstochowie...

Zgubiono kartę rozpoznawczą wydat. w Częstochowie, 2 karty rowerowe oraz inne dowody na nazwisko Jakubiak Jan. 6310
Zgubiono kartę rozpoznawczą i kartę rejestracyjną wydat. przez gm. Grabowka na nazwisko Kajer Marian. 6236

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Spółecznej wydat. w Częstochowie na nazwisko Szustan Jan. 6244
Zgubiono kartę rozpoznawczą wydat. w Częstochowie, 2 karty rozpoznawcze na samochód, legitymację Zarządu Miejskiego w Częst., legitymację Rady Zw. Zaw. Książkę Kierownika Zarządu Miejskiego, kartę rejestracyjną, kartę rejestrującą w E. K. U. wydat. na nazwisko Basik Stanisław. Zwrócić pod adresem w dowodzie, pieniądze za tymczasem zatrzymać. 6298

Zgubiono portfel bagnetowy z dowodem osobistym na nazwisko Piłzner Marri, metryka ślubna, papier wojkowe męża, metryka dziecka, kartki żywnościowe i inne papiery oraz 700 zł. Cieszyński znalazł proszę o zwrot, gdyż jestem w ciężkich warunkach. Dąbrowska, Częst., Rynek Wieluński Nr 11 m. 2. 6298

Zgubiono torebkę wraz z dowodami, kartę rozpoznawczą wydat. w Częstochowie, świadectwo ślubu, raz na nazwisko Bugarski Józef, zam. Częst., Brzezińska 40. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 6186
Zgubiono książkę wojsk. książkę Samoobrony Chłopskiej, świadectwo konspiracyj z E. P. R., świadectwo niekarne dwóch Żydów, Ubezpiecz. z Krakowa, kartę rejestr., kartę kupną towaru i 750 zł na nazwisko Siwek Józef, zam. wójsk Łysiec gm. Rekszowice, Łowczego. Znalazł proszę o zwrot dowodów, pieniądze proszę zatrzymać. 6256

Zgubiono kartę rozpoznawczą wydat. przez gm. Łelów, kartę rejestr., wydat. przez E. K. U. na nazwisko Wozniak Władysław ur. 25.11.1916 r. 6289
Utraceni skradzione dnia 10 lipca r. na terenie Poznań-Częstochowa dokumenty: kartę rozpoznawczą Nr 8714, legitymację uniwersytecką, indeks wydany przez Uniwersytet Wszechnicy, świadectwo zdanego egzaminu na nazwisko Biederman Jadwiga. 6267

Zgubiono dnia 27.7.1945 r. dowody tożsamości 3-ech koni należących do firmy „Klawe“, a mianowicie: 1) kasztan walach, lat 8, dowód wydany przez władze niemieckie miasta Częstochowy; 2) gniada klacz, lat 3; 3) karolinydy ogier, lat 3. Obie dowody wystawione przez Zarząd Miejski w Częstochowie. Ewentualnemu znalazcy wypłacić nagrodę. 6317
Utraceni skradzione kartę rozpoznawczą na rok 1945 wydat. przez Zarząd Miejski w Częstochowie na nazwisko Gacka Franciszka. 6306
Zgubiono na rynku kartę rozpoznańczą Nr 40212 wydat. w Częstochowie na nazwisko Wokwiński Zofia, metrykę urodzenia i legitymację nauczycielki na nazwisko Mikulajewicz Zofia. 6228

Poszukuje energicznej „spółdzielni“, z małym kapitałem do wyrobów artykułów masowego zbytu. Zgłoszenia pisemne do „Głosu Narodu“ pod Nr 6282. 6282
Chłopiec do konia potrzebny. Częstochowa, św. Barbary 61. 6261
Potrzebni chłopcy na praktykę do krawca oraz odpowiedzialni siła fizyczna. Zgłoszenia pisemne pod adres: Marcin Biskupski, Aleja Najświę. Maryi Panny 71. 6287

Potrzebna ekspedientka do sklepu. Wind. Nowy Rynek 12. E.a. „3-ja Kaziuścy“ 6284
Osoba starsza, perfect francuski (konwersacja), rosyjski, pisanie na maszynie, obejmuje pisano na wyjazd w charakterze nauczycielki, towarzyski lub biurowy. Oferty do „Głosu Narodu“ pod Nr 6261. 6261
Firma handlowa pragnie praktykantką z ukończoną szkołą handlową. Zgłoszenia pisemne do „Głosu Narodu“ pod Nr 6268. 6268

Potrzebna paniąca do sklepu. W. Aleja 9. Olejnik. 6314
W celu sporządzenia kosturów na odbudowę i uruchomienia dwóch szwalni, poszukuje się technika-szwalni lub przedsiębiorcy. Zgłoszenia: Powiatowy Urząd Ziemi skł. Aleja Kościuski 2/6. 6312
Poszukuje „spółnika“, celem wspólnego założenia i prowadzenia w interesie. Posiadam już zdolności kucpnie i gotówkę do 20 tysięcy złotych. Łaskawe zgłoszenia do „Głosu Narodu“ pod Nr 6305. 6305

Potrzebna ekspedientka do sklepu szwalniczego Rynek Wieluński Nr 2. 6293
Potrzebni wykwalifikowane maszyniarki na wyroby maszynowe, do podnoszenia ciężarów, maszyniarki szwalni w Oberloek i zdol. na wykonawstwo. Widomość Częstochowa, Aleja K. Kowalska. 6271
Do kucharza potrzebne uczenie od zaraz. Aleja Najświę. Maryi Panny 11 m. 24. 6254

Wspólnicy (czekają) do rozszerzenia rantowego przedsiębiorstwa branż. w budowlanym i prowadzący w pracy poszukuje. Łaskawe oferty „Czytelnik“, Warszawa, Marszałkowska 3 pod Nr 6318. 6318
Potrzebna pomoc domowa z wykształceniem i świadectwami, Widomość Płac Dąbrowskiego 5, sklep czeski rowerowy. 6321
Potrzebny władca rolny natychmiast Radomsko, Przędzarska 42 m. 3. 6335

Int. chemik, spec. perfumeria, kosmetyka, poszukuje osoby, Oferty do „Głosu Narodu“ pod Nr 6283-6288 6283
Potrzebny cukiernik. Oferty do „Głosu Narodu“ pod Nr 6282. 6282
Potrzebny solidny chłopiec i paniąca. Informacje Częst., Aleja N. M. Panny Nr 18. Księgarnia 6301

KUPNO
Kupię wózek do węgla. Widomość ul. Wolna Nr 18. Piaskowa Julian. 6211
Fryzjerskie aparaty i wszelkie narzędzia fryzjerskie. Stary Rynek 6177
Kupimy jeszcze kilka maszyn do płatania gimnazjum. Kupiec 42 Częst., Gancarska 6/8. tel. 23 76 6361
Filatelistyczne zbiory stale kupuje Księgarnia A. Eger. Aleja 14. 6300
Wyciągnę do pracy kupie. Częst., ul. Maja 27. Krawczyk. 6290

Wydawca: Włodzisław Urząd Informacji i Propagandy. Sekretariat: Redakcja „Głosu Narodu“ ul. Aleja 22, tel. 2244 i 2245.